

Zatęsknili za czeskim alkoholem

Data publikacji: 21.03.2020 11:26

Polacy tęsknią za Czechami, Czesi za Polakami. O napisach, które pojawiły się nad Olzą piszemy na naszych łamach. Dwóch mężczyzn jednak zatęskniło za czeskim alkoholem, a że przez granicę teraz nie tak łatwo się przedostać, postanowili przejść przez rzekę...



Fot: KPP w Cieszynie

Ze względu na panującą sytuację, na granicach została tymczasowo przywrócona kontrola graniczna. Przejście piesze możliwe jest np. w Cieszynie poprzez Most Przyjaźni przy ul. Zamkowej. - **Trudno powiedzieć, dlaczego właśnie tej drogi nie wybrali dwaj mężczyźni, którzy nietrzeźwi, wybrali się po alkohol do Czech wpław przez graniczną rzekę Olzę. Z powodu silnego nurtu z opresji musieli ratować ich policjanci...** - informuje asp. Krzysztof Pawlik, rzecznik prasowy cieszyńskiej policji.

Policjanci informację otrzymali ok. 9.30. Dwóch mężczyznach, próbujących wbrew przepisom przekroczyć granicę z Czechami przez rzekę Olzę. Gdy patrol dotarł na miejsce, policjanci zauważyli mężczyznę, któremu silny nurt rzeki nie pozwolił na przejście na czeską stronę.

- **Jeden z mundurowych wszedł za nim do wody i pomógł mu bezpiecznie wyjść na polski brzeg. Nurt porwał mężczyznę buty, dlatego też policjanci dali mu inne obuwie. W tym samym czasie, z czeskiego brzegu Olzy, drugi mężczyzna, prawdopodobnie zauważywszy tamtejszych policjantów, postanowił wrócić do swojego kolegi. Gdy obaj stanęli już na suchym brzegu w polskim Cieszynie okazało się, że nie są najtrzeźwiejsi. Wynik badania wykazał w ich organizmach po ok. 3 promile alkoholu** - relacjonuje Pawlik.

52-letni mieszkaniec Olsztyna i jego 40-letni kolega z Ciechanowa tłumaczyli policjantom, że do Czech przez rzekę wybrali się, aby kupić... alkohol. Mężczyźni ukarani zostali mandatami za przekroczenie wbrew przepisom granicy RP, a następnie trafili na wytrzeźwienie.

(red./mat.pras.)